



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 11 marca 2021 r.

Pozycja 11

POSTANOWIENIE

z dnia 25 lutego 2021 r.

Sygn. akt SK 87/20

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący
Stanisław Piotrowicz
Justyn Piskorski
Piotr Pszczółkowski – sprawozdawca
Bartłomiej Sochański,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 lutego 2021 r., skargi konstytucyjnej [...] sp. z o.o. z siedzibą w T. o zbadanie zgodności:

art. 398⁹ § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.) w zakresie, w jakim uniemożliwia stronie merytoryczne rozpoznanie sprawy ograniczając obowiązek przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania jedynie do skarg oczywiście uzasadnionych i tym samym dochodzenie odpowiedniego odszkodowania od Skarbu Państwa, z art. 77 ust. 1 w związku z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1, oraz z art. 45 ust. 1 oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji,

postanawia:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 20 lutego 2019 r. [...] sp. z o.o. z siedzibą w T. (dalej: skarżąca, spółka) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 398⁹ § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.; obecnie: Dz. U. z 2020 r. poz. 1575, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim uniemożliwia stronie merytoryczne rozpoznanie sprawy ograniczając obowiązek przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania jedynie do skarg oczywiście uzasadnionych i tym samym dochodzenie odpowiedniego odszkodowania od Skarbu Państwa, z art. 77 ust. 1

w związku z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1, oraz z art. 45 ust. 1 oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną wniesiono na tle poniżej opisanego stanu faktycznego:

Skarżąca złożyła do Sądu Okręgowego w K. pozew przeciwko Skarbowi Państwa o zapłatę określonej kwoty tytułem odszkodowania za bezprawne naruszenie konstytucyjnego prawa do złożenia skargi konstytucyjnej przez wydanie orzeczenia w sposób oczywiście niezgodny z prawem. Jako drugą podstawę dochodzonego przez nią odszkodowania skarżąca wskazała przepisy o zadośćuczynieniu za naruszenie dobra osobistego, podnosząc, że prawo do złożenia skargi konstytucyjnej jest dobrem osobistym.

Najpierw przed Sądem Rejonowym w T. toczyło się postępowanie na skutek wniosku skarżącej o ustanowienie pełnomocnika celem wniesienia skargi konstytucyjnej (w związku z inną sprawą, w której skarżąca została obciążona kosztami procesu). Postanowieniem z 20 grudnia 2013 r. sąd ustanowił dla skarżącej pełnomocnika. Następnie ustanowiony pełnomocnik – uznawszy, że jest do tego uprawniony na podstawie art. 118 § 5 k.p.c. – sporządził opinię o braku podstaw do wniesienia skargi konstytucyjnej.

Następnie skarżąca wystąpiła o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem złożenia skargi konstytucyjnej w sprawie niekonstytucyjności art. 118 § 5 k.p.c. Referendarz sądowy postanowieniem z 12 czerwca 2014 r. oddalił wniosek skarżącej; stwierdził, że prawo do skargi konstytucyjnej przysługuje wyłącznie wtedy, gdy w sprawie zostało wydane ostateczne orzeczenie, a wydanie opinii przez pełnomocnika o braku podstaw do wniesienia skargi nie stanowi takiego orzeczenia. Skarżąca złożyła zażalenie na postanowienie referendarza, lecz zostało ono oddalone postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z 8 sierpnia 2014 r. Zdaniem skarżącej, to właśnie wydane w tej sprawie rozstrzygnięcia są oczywiście niezgodne z prawem.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 16 marca 2016 r. oddalił powództwo skarżącej przeciwko Skarbowi Państwa o zapłatę. Uznał, że skarżąca nie wykazała, że kwestionowane przez nią orzeczenie jest oczywiście niezgodne z prawem, a nadto że po jej stronie na skutek wydania tego orzeczenia powstała szkoda majątkowa pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym z tym orzeczeniem. Sąd okręgowy przyjął, że do postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, na tle której skarżąca wystąpiła ze swym powództwem, stosuje się art. 424^{1b} k.p.c.

Zdaniem sądu okręgowego, nie było także podstaw, by uznać, że orzeczenie kwestionowane przez skarżącą było działaniem bezprawnym. Sąd stwierdził, że skarżąca nie wykazała naruszenia jej dobra osobistego. W jego ocenie, uprawnienie do złożenia skargi konstytucyjnej nie jest tożsame z pojęciem dobra osobistego.

Skarżąca złożyła apelację od tego wyroku, zarzucając naruszenie prawa materialnego i procesowego, w tym przez: orzekanie w sprawie sędziego sądu rejonowego delegowanego do sądu okręgowego; błędną wykładnię art. 23 w związku z art. 43 k.c. i uznanie, że prawo konstytucyjne nie jest dobrem osobistym; błędną wykładnię art. 448 k.c. i uznanie, że stronie nie należy się zadośćuczynienie lub odszkodowanie za bezprawne uniemożliwienie wniesienia środka odwoławczego w postaci skargi konstytucyjnej; błędną wykładnię art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji i uznanie, że niezgodne z prawem działanie władzy publicznej nie niesie odpowiedzialności Skarbu Państwa za pozbawienie strony prawa do sprawiedliwego i zgodnego z prawem wyroku, w tym jego skutków; błędne zastosowanie art. 6 k.c. i przyjęcie, że wskutek wydania orzeczenia niezgodnego z prawem stronie nie wyrządzono szkody.

Sąd Apelacyjny w K. w wyroku z 14 czerwca 2017 r. oddalił apelację skarżącej od wyroku Sądu Okręgowego w K., który uznał za trafny.

Od wyroku sądu apelacyjnego skarżąca złożyła skargę kasacyjną, którą oparła na następujących podstawach: „a) naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), a mianowicie art. 23 w związku z art. 43 [k.c.] poprzez błędną wykładnię, a to poprzez uznanie, że konstytucyjnie chronione prawo do sądu nie stanowi dobra osobistego osoby prawnej, b) naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie: – art. 379 pkt 4 [k.p.c.] poprzez rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji przez skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa, względnie przez skład sędziowski obejmujący sędziego wyłączonego z mocy ustawy, – art. 55 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych w związku z art. 10, art. 45 ust. 1, art. 173 i art. 180 Konstytucji poprzez rozpoznanie sprawy w pierwszej instancji przez skład orzekający obejmujący sędziego pełniącego obowiązki w sądzie niezgodnym z aktem powołania go na stanowisko sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”. Stosownie do art. 398⁴ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując w uzasadnieniu tego wniosku, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 czerwca 2018 r. odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej skarżącej od wyroku sądu apelacyjnego. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Wskazał, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może być oparty na zarzucie nieważności postępowania występującej przed sądem pierwszej instancji. Dodał, że kontrola ważności (nieważności) postępowania pierwszoinstancyjnego ma charakter pośredni i jest możliwa jedynie w sytuacji, gdy skarżący powoła się, w ramach drugiej podstawy, na zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c. Zaznaczył także, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien obejmować przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., z uwzględnieniem obowiązku skarżącego wykazania kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającego na jego oczywistości widocznej od razu, bez potrzeby wnikliwej analizy stanu faktycznego i uregulowań prawnych. W ocenie Sądu Najwyższego wniosek skarżącej tych wymagań nie spełniał.

Przyjąwszy, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. był podstawą prawnego ostatecznego orzeczenia o przysługujących jej prawach konstytucyjnych, skarżąca zarzuciła, iż dokonywana na podstawie tego przepisu arbitralna ocena oczywistej zasadności skargi kasacyjnej narusza prawo strony do rzetelnego rozpoznania sprawy oraz prawo do sądu. Zdaniem skarżącej, odmowa przyjęcia skargi kasacyjnej, która nie spełnia kryterium przewidzianego w kwestionowanym przepisie, zamyka stronie możliwość dochodzenia swych praw, w sprawie skarżącej – prawa do odszkodowania za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej. Wobec tego – w ocenie skarżącej – zaskarżony przepis uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie sprawy oraz wynagrodzenie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

Skarżąca podniosła także, że kwestionowany przepis nie definiuje, czym jest „oczywista zasadność”, co prowadzi do „dowolności interpretacyjnych oraz budzi wątpliwości w przedmiocie techniki legislacyjnej”.

W odniesieniu do art. 176 ust. 1 Konstytucji, skarżąca podniosła: „Postępowanie zainicjowane wniesieniem skargi kasacyjnej jest postępowaniem jednoinstancyjnym, w sytuacji, gdy z uwagi na okoliczność, że powinno być postępowaniem niezależnym od wcześniej prowadzonych postępowań na których jest oparte, narusza art. 176 ust. 1 Konstytucji”.

Skarżąca stwierdziła, że mimo iż wniosła skargę kasacyjną, zachowując wszystkie przewidziane przepisami prawa wymogi formalne oraz obszernie przedstawiając swe żądania, to i tak odmówiono jej przyjęcia skargi do rozpoznania z powodu niespełnienia przesłanki „oczywistej zasadności skargi”. Podkreślając wysoce ocenny charakter wymienionej prze-

słanki, skarżąca podniosła dodatkowo, że Sąd Najwyższy rozstrzyga w składzie jednego sędziego, a nadto postanowienie SN jest niezaskarżalne.

Skarżąca podkreśliła, że zgodnie z art. 417¹ § 2 k.c. warunkiem uzyskania odszkodowania jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu, że wydanie orzeczenia jest niezgodne z prawem, czyli uzyskanie tzw. prejudykatu. Istnieją przy tym trzy możliwości stwierdzenia, że orzeczenie jest niezgodne z prawem: skarga kasacyjna, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem oraz skarga o wznowienie postępowania. Skarżąca wskazała, że każda z tych skarg ma jednak swój zakres zastosowania.

2. Prokurator Generalny w piśmie z 29 grudnia 2020 r. przedstawił stanowisko, zgodnie z którym postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

Prokurator Generalny stwierdził, że zaskarżony art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie był podstawą prawną postanowienia Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2018 r. Zauważył, że z analizy skargi kasacyjnej wniesionej przez skarżącą wynika, iż wniosek o przyjęcie tej skargi do rozpoznania został oparty nie na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., lecz na art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. – a więc na przesłance nieważności postępowania. Zatem – zdaniem Prokuratora Generalnego – Sąd Najwyższy, na etapie przedsądu, dokonał weryfikacji, czy skarga kasacyjna wniesiona przez skarżącą, spełnia kryterium formalne z art. 398⁴ § 2 k.p.c., a następnie, czy zawarty w skardze wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania jest merytorycznie uzasadniony, w szczególności z punktu widzenia publicznoprawnej funkcji skargi.

Prokurator Generalny zauważył, że SN uznał, iż choć skarga kasacyjna spółki zawierała stosowny wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, to wniosek ten został skonstruowany wadliwie. Wadliwość ta wynikała z oparcia wniosku o ewentualną nieważność postępowania pierwszoinstancyjnego. W ocenie Prokuratora Generalnego, okoliczności te były rzeczywistą przyczyną odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Prokurator Generalny wywiódł, że podstawą prawną ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącej był art. 398⁹ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Zauważył, że Sąd Najwyższy jedynie na marginesie zasadniczych rozważań wskazał, że okoliczności faktyczne podniesione w uzasadnieniu skargi kasacyjnej mogłyby stanowić uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jednakże w ramach innej przesłanki.

Podsumowując, Prokurator Generalny stwierdził, że skarżąca przedmiotem skargi konstytucyjnej uczyniła przepis, którego Sąd Najwyższy nie mógł zastosować w jej sprawie, ponieważ uniemożliwiła to konstrukcja wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. To znaczy, w jego ocenie, że skarga konstytucyjna spółki nie spełnia jednej z przesłanek swej dopuszczalności, dotyczy bowiem przepisu, który nie był podstawą ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącej.

3. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 3 września 2020 r. poinformował, że nie przystępuje do postępowania w sprawie skargi konstytucyjnej spółki.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot i zarzuty skargi konstytucyjnej.

W skardze konstytucyjnej [...] sp. z o.o. z siedzibą w T. (dalej: skarżąca lub spółka) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 398⁹ § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 155, ze zm.; obecnie: Dz. U.

z 2020 r. poz. 1575, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim uniemożliwia stronie merytoryczne rozpoznanie sprawy ograniczając obowiązek przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania jedynie do skarg oczywiście uzasadnionych i tym samym dochodzenie odpowiedniego odszkodowania od Skarbu Państwa, z art. 77 ust. 1 w związku z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1, oraz z art. 45 ust. 1 oraz z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jest jednym z elementów regulacji instytucji przedsądu. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli jest ona oczywiście uzasadniona. Jak wynika z analizy uzasadnienia skargi konstytucyjnej, mimo użycia w jej *petitum* zakresowej formuły zaskarżenia, spółka zakwestionowała w istocie nie fragment treści normatywnej wyrażonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., lecz przedmiotem swych zarzutów uczyniła określoną w tym przepisie przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Stan faktyczny sprawy, w związku z którą spółka wystąpiła ze skargą konstytucyjną, opisano szczegółowo w części I niniejszego uzasadnienia. W tym miejscu wystarczy przypomnieć, że spółka wniosła skargę konstytucyjną dotyczącą art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. na tle sprawy, w której żądała od pozwanego – Skarbu Państwa zapłaty określonej kwoty jako odszkodowania. Sąd okręgowy oddalił powództwo skarżącej, a następnie sąd apelacyjny oddalił jej apelację. Uznawszy, że orzeczenia te są niezgodne z prawem, co – zdaniem skarżącej – udaremniło jej uzyskanie odszkodowania, wystąpiła ona ze skargą kasacyjną. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przyjawszy, że podstawą rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego był właśnie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., skarżąca wywiodła, że przepis ten uniemożliwił merytoryczne rozpoznanie jej sprawy oraz spowodował zamknięcie drogi sądowej uzyskania przez skarżącą stosownego odszkodowania za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej.

W *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce kontroli zakwestionowanej przez nią regulacji skarżąca wskazała art. 77 ust. 1 w związku z art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 45 ust. 1 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji. Z analizy dość lakonicznego uzasadnienia skargi konstytucyjnej można wywieść, że skarżąca zarzuciła, iż art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. narusza konstytucyjne prawo do sądu (wysłowione w art. 45 ust. 1 Konstytucji) w różnych jego aspektach oraz w związku z różnymi prawami i zasadami konstytucyjnymi. Po pierwsze, skarżąca stwierdziła, że zaskarżony przez nią przepis uniemożliwia uzyskanie merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej odszkodowania za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, co dodatkowo powiązała także z brakiem jasności i precyzji przesłanki „oczywistej zasadności”. Po drugie, skarżąca podniosła, że postępowanie kasacyjne jest jednoinstancyjne, a postanowienie wydawane przez Sąd Najwyższy w ramach przedsądu jest niezaskarżalne, co – w jej ocenie – także narusza prawo do sądu.

2. Warunki merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

2.1. W pierwszej kolejności Trybunał Konstytucyjny miał obowiązek ustalić, czy skarga konstytucyjna spółki spełnia warunki jej merytorycznego rozpoznania. Trybunał Konstytucyjny w swym ugruntowanym orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniał, że na każdym etapie postępowania wszczętego na skutek wniesienia skargi konstytucyjnej – zanim przystąpi do oceny konstytucyjności zaskarżonych przepisów – ma obowiązek zbadać, czy skarga spełnia wszystkie wymagania formalne. Tak też uczynił w niniejszej sprawie, mając w szczególności na uwadze, że jeden z uczestników postępowania, a mianowicie Prokurator Generalny, zajął stanowisko, że skarga konstytucyjna spółki takich wymagań nie spełnia.

2.2. W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybuna-

łu Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Przywołany przepis wyznacza polski model skargi konstytucyjnej, a także określa podstawowe wymagania dotyczące jej konstrukcji, od których spełnienia zależy dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi.

Podstawowym elementem skargi konstytucyjnej jest naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, z czego wynika, że wzorcem kontroli w postępowaniu ze skargi konstytucyjnej może być przepis Konstytucji, który jest źródłem takich wolności lub praw. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego chodzi o przepisy Konstytucji, które wyrażają publiczne prawo podmiotowe.

Nadto – zgodnie z treścią art. 79 Konstytucji – skarga konstytucyjna może być wniesiona wyłącznie w sprawie zgodności z Konstytucją „ustawy lub innego aktu normatywnego”, z czego wynika, że jej przedmiotem nie może być akt stosowania prawa. Skarga konstytucyjna w polskim systemie prawnym jest zatem zawsze „skargą na przepis”, a nie na jego konkretne, nawet wadliwe zastosowanie. Do kompetencji Trybunału nie należy ani sprawowanie kontroli sposobu wykładni obowiązujących przepisów, ani prawidłowości ich stosowania lub niestosowania przez sądy orzekające w indywidualnych sprawach.

Przepis (akt normatywny) kwestionowany za pomocą skargi konstytucyjnej wykazywać powinien złożoną kwalifikację. Po pierwsze, ma być podstawą prawną ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji rozstrzygającego o konstytucyjnych wolnościach lub prawach przysługujących skarżącemu. Po drugie, ma stanowić źródło naruszenia tych praw i wolności, czyli ma być niezgodny z unormowaniami konstytucyjnymi, te prawa lub wolności wyrażającymi.

Skuteczne zainicjowanie kontroli aktów normatywnych w trybie skargi konstytucyjnej uzależnione jest zatem od spełnienia szeregu konstytucyjnych przesłanek dopuszczalności skargi, doprecyzowanych w przepisach ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK), zwłaszcza w art. 53 ust. 1 u.o.t.p.TK. Przepis ten nakłada na skarżącego obowiązek: określenia kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych prawach (lub wolnościach albo obowiązkach) skarżącego (pkt 1), wskazania, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób zostały naruszone (pkt 2), a także – uzasadnienia zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazaną przez skarżącego konstytucyjną wolnością lub prawem (pkt 3).

3. Ocena dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej w niniejszym postępowaniu.

3.1. Już z samego sformułowania *petitum* skargi wynika, że podstawowym postawionym przez spółkę zarzutem wobec kwestionowanej regulacji jest „uniemożliwienie stronie merytorycznego rozpoznania sprawy i tym samym dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa”. Skarżąca wywodzi bowiem, że uzależnienie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania od spełnienia przesłanki oczywistej zasadności ograniczyło przysługujące jej prawo do sądu we wskazanych przez nią aspektach.

Tymczasem – czego dowodzą wydane w sprawie pozostającej u podłoża skargi konstytucyjnej wyroki sądu okręgowego oraz sądu apelacyjnego – skarżąca dochodziła na drodze sądowej odszkodowania od Skarbu Państwa za naruszenie jej prawa do złożenia skargi konstytucyjnej, kwalifikując je jako odszkodowanie za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia bądź jako zadośćuczynienie za naruszenie jej dóbr osobistych.

Sądy obu instancji stwierdziły, że skarżąca nie wykazała, że kwestionowane przez nią orzeczenie jest oczywiście niezgodne z prawem, a nadto że po jej stronie na skutek wydania tego orzeczenia powstała szkoda majątkowa pozostająca w adekwatnym związku przyczynowym z tym orzeczeniem. Nadto nie podzieliły stanowiska skarżącej, że uprawnienie do złożenia skargi konstytucyjnej jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 (w związku z art. 43) ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740; dalej: k.c.).

W sprawie, w związku z którą spółka wystąpiła ze skargą konstytucyjną, zrealizowała ona zatem swe prawo do sądu w postępowaniu przed sądami pierwszej i drugiej instancji.

Jak wynika ze skargi konstytucyjnej, spółka założyła jednak, że przysługujące jej konstytucyjne prawo do sądu doznało naruszenia wskutek uniemożliwienia jej rozpoznania skargi kasacyjnej i uzyskania kasacyjnego orzeczenia Sądu Najwyższego. Ograniczenie owego prawa do rozpoznania sprawy także w postępowaniu kasacyjnym spółka powiązała z konstrukcją jednej z przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania opartą na użyciu niedookreślonego wyrażenia „oczywiście uzasadniona”. Jej zdaniem, zastosowanie w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zwrotu niedookreślonego rodzi ryzyko dowolnej interpretacji, a nawet arbitralności rozstrzygnięć Sądu Najwyższego.

3.1.1. Jeśli chodzi o pierwszy wymieniony wyżej aspekt podnoszonego przez spółkę naruszenia prawa do sądu – czyli naruszenia „prawa do kasacji” (jak wskazano w skardze – w związku z dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że rozpoznanie tak sformułowanego zarzutu jest niedopuszczalne.

Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał już w swym orzecznictwie, że minimalnym standardem dotyczącym postępowań sądowych – obejmującym postępowania, w ramach których sądy „sprawują wymiar sprawiedliwości” w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji – jest standard ich dwuinstancyjności. Zgodnie z art. 176 ust. 1 Konstytucji, postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Na gruncie art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Trybunał przyjmuje, że „Konstytucja nie gwarantuje ani powszechnego prawa do kontroli orzeczenia przez trzecią instancję (kasacja), ani jakiegoś ogólnego prawa do wznawiania postępowania” (postanowienie z 28 maja 2003 r., sygn. SK 33/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 47). Z przepisów Konstytucji nie wynika zatem „prawo do kasacji” jako prawo do rozpoznania sprawy przez kolejną, trzecią instancję, nie istnieje zatem także konstytucyjne prawo podmiotowe do trzeciej instancji sądowej (zob. wyrok TK z 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo, por. także wyrok TK z 10 grudnia 2019 r., sygn. SK 16/19, OTK ZU A/2019, poz. 71).

Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że skarga konstytucyjna spółki w zakresie, w jakim skarżąca wniosła o stwierdzenie, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. „uniemożliwia stronie merytoryczne rozpoznanie sprawy i dochodzenie odpowiedniego odszkodowania od Skarbu Państwa”, nie spełnia jednego z podstawowych wymagań określonych w art. 79 Konstytucji. W tej części wątpliwości skarżącej są oczywiście bezzasadne. Skarżąca wskazała na naruszenie prawa, które nie jest objęte zakresem ochrony wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji, w tym także – z art. 45 ust. 1 w związku z powołanymi przez skarżącą art. 77 ust. 1 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji.

3.1.2. Jeśli chodzi z kolei o ten aspekt naruszenia, który skarżąca zdaje się wiązać z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji (ewentualnie także z art. 77 ust. 1 Konstytucji), gdy wskazuje na niedookreśloność zwrotu zastosowanego w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadniczo tak sformułowany zarzut, odczytany jako zarzut niezgodności z zasadą sprawiedliwości proceduralnej oraz zasadą przyzwoitej legislacji, mógłby być przedmiotem rozpoznania merytorycznego w postępowaniu wszczętym na podstawie skargi konstytucyjnej, pod pewnymi wszakże warunkami, o czym niżej.

W swym dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny zaznaczał, że ustawodawca, realizując decyzję o ustanowieniu nadzwyczajnych środków zaskarżenia, nie ma

pełnej swobody normowania reguł ich wnoszenia i rozpoznawania. Po pierwsze, określając zakres dopuszczalności takich środków, musi należycie wyważyć konkurujące wartości konstytucyjne. Po drugie, same postępowania sądowe zainicjowane wniesieniem nadzwyczajnych środków zaskarżenia muszą spełniać wymagania wynikające z prawa do sądu. Na tle instytucji kasacji w postępowaniach karnych, Trybunał stwierdził, że „[j]ak już wskazano, Konstytucja nie gwarantuje prawa do rozpoznania każdej sprawy w trzech instancjach. Jeżeli jednak ustawodawca kreuje instytucję kasacji, wówczas musi respektować zasady sprawiedliwości proceduralnej oraz zasady przyzwoitej legislacji (...). We wszystkich wypadkach, w których ustawodawca uznał za uzasadnione ustanowienie dostępu do kasacji, musi to być unormowane w zgodzie z normami, zasadami i wartościami konstytucyjnymi (...). Konstytucyjny standard sprawiedliwej procedury sądowej stosuje się zatem nie tylko do postępowania w pierwszej i drugiej instancji. Wychodzić należy bowiem z założenia, że gwarancje proceduralne wyrażone w art. 45 i art. 2 Konstytucji odnoszą się także do postępowań nadzwyczajnych, takich jak postępowanie kasacyjne czy postępowanie w przedmiocie wznowienia postępowania karnego zakończonego prawomocnym orzeczeniem sądowym” (wyrok z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2, zob. także w nowszym orzecznictwie: wyrok z 18 listopada 2020 r., sygn. SK 5/20, OTK ZU A/2020, poz. 62).

Jednakże, zważywszy treść zarzutu postawionego w skardze konstytucyjnej rozpoznawanej w niniejszej sprawie, Trybunał Konstytucyjny musiał także przypomnieć swe wcześniejsze judykaty, w których wskazywał, że z jednej strony standard postępowania sprawiedliwego i rzetelnego w istocie wyklucza dowolność i arbitralność orzeczeń, lecz z drugiej strony – wynikający z art. 2 Konstytucji zakaz formułowania przepisów niejasnych i nieprecyzyjnych nie wyklucza *per se* możliwości posługiwania się przez ustawodawcę pojęciami i zwrotami niedookreślonymi – pod warunkiem wszakże, że możliwe jest ustalenie ich desygnatów. Z tego względu „(...) «w celu stwierdzenia niezgodności z Konstytucją nie wystarcza tylko i wyłącznie abstrakcyjne stwierdzenie niejasności tekstu prawa, wynikającej z posłużenia się przez ustawodawcę wyrażeniem czy zwrotem niedookreślonym. Zwroty niedookreślone są bowiem zawarte w klauzulach, których celem jest umożliwienie organom stosującym prawo – zwłaszcza sądom – uwzględnienie wielości okoliczności faktycznych» (wyrok o sygn. P 37/07, dotyczący dopuszczalności odmowy uwzględnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych z uwagi na «oczywistą bezzasadność» dochodzonego roszczenia)” – (zob. wyrok z 18 listopada 2020 r., sygn. SK 5/20). W wyroku z 16 stycznia 2006 r. (sygn. SK 30/05), dotyczącym oddalenia kasacji w postępowaniu karnym z powodu jej oczywistej bezzasadności, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że zakaz formułowania przepisów niejasnych i nieprecyzyjnych nie wyklucza konstytucyjności sytuacji, gdy to na orzekające sądy spada powinność doprecyzowania pojęć niedookreślonych przez ustawodawcę. Zaznaczył przy tym równocześnie, że użycie zwrotu nieostrego wymaga istnienia szczególnych gwarancji proceduralnych, zapewniających przejrzystość i ocenność praktyki wypełniania nieostrego zwrotu konkretną treścią przez organ, decydujący o tym wypełnieniu. W tym aspekcie Trybunał podkreślił szczególne znaczenie takich elementów jak np. dostępność przeprowadzonego rozumowania dla zainteresowanych dzięki jawności postępowania lub ujawnianiu motywów rozstrzygnięcia. Jak zauważył: „Uzyskanie informacji, danych umożliwiających ocenę, że praktyka w tym zakresie jest prawidłowa, jest możliwe zwłaszcza na podstawie analizy orzecznictwa sądowego, które autorytatywnie usuwa istniejące obiektywnie wątpliwości co do treści zwrotu niedookreślonego. Nie ulega wątpliwości, że ustalanie treści zwrotu «oczywista bezzasadność» może być dokonane w sensowny sposób tylko na podstawie analizy uzasadnień orzeczeń sądu kasacyjnego przyjmującego *in concreto* istnienie oczywistej bezzasadności (...)”.

Skarżąca w niniejszej sprawie – kwestionując art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – ogranicza się tymczasem jedynie do wskazania, że przepis ten jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z

art. 2 Konstytucji tylko z tego powodu, że posłużono się w nim zwrotem niedookreślonym. Skarżąca ani nie wykazuje, że gwarancje proceduralne instytucji przedsądu nie zapewniają należytej przejrzystości decyzji procesowych o nieprzyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania z powodu niespełnienia wymagania „oczywistej zasadności”, ani nie wykazuje, że praktyka stosowania tego przepisu przez Sąd Najwyższy prowadziła do takiego skutku.

W tej płaszczyźnie konieczne jest przypomnienie, że w wyroku z 30 maja 2007 r. (sygn. SK 68/06), Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności art. 398⁹ § 2 zdanie drugie k.p.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji, który to przepis stanowił, że postanowienie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wymaga pisemnego uzasadnienia. Trybunał wskazał wówczas: „Wprowadzenie przedsądu kasacyjnego jest równoznaczne ze znacznym ograniczeniem dostępności kasacji i uzależnieniem jej merytorycznego rozpoznania od spełnienia niedookreślonych i ocennych przesłanek. Okoliczności stanowiące przesłanki, których wykazanie jest konieczne, aby kasacja została przyjęta do rozpoznania, leżą w sferze polityki sądowej, znanej Sądowi Najwyższemu orzekającemu w sprawie przyjęcia kasacji do rozpoznania, nie należą natomiast do sfery znanej stronie składającej skargę kasacyjną. Dla wykazania przesłanek, od których zależy przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, konieczna jest zatem znajomość szerszej praktyki kasacyjnej, i to widzianej z perspektywy sądowej, tymczasem konstrukcja przedsądu wymaga ich wykazania przez stronę wnoszącą skargę kasacyjną. Jak już wskazano, ocena, czy okoliczności te są spełnione, dokonywana jest jednoosobowo, bez możliwości wniesienia zażalenia. Na kwestie te Trybunał Konstytucyjny zwrócił już uwagę w wyroku z 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, zapadłym na gruncie stanu prawnego sprzed nowelizacji k.p.c. dokonanej ustawą z 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Trybunał podkreślił w szczególności, że wprowadzenie dodatkowego szczebla wstępnego w postaci przedsądu spowodowało przekształcenie kasacji w środek w rzeczywistości udzielany arbitralnym postanowieniem, niepodlegającym zaskarżeniu. Wskazał ponadto, że krytyczna ocena przedsądu utrwaliła się pod wpływem praktyki uzasadniania odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania w formie schematycznego szablonu odtwarzającego treść art. 393 k.p.c., niwecząc możliwość wyrobienia sobie przez środowisko adwokacko-radcowskie poglądu na temat wymogów stawianych przez Sąd Najwyższy w tym zakresie. Przesłanki uzasadniające przyjęcie kasacji do rozpoznania to zasadniczo zwroty niedookreślone, które – po to, by nie kolidowały z art. 2 Konstytucji – muszą być doprecyzowane przez organy stosujące prawo. To zaś możliwe jest wyłącznie przez uzasadnienia wydawanych orzeczeń”. Skutki przytoczonego wyroku Trybunału są znamienne przy analizie otoczenia normatywnego kwestionowanego art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i podczas dokonywania oceny dopuszczalności posłużenia się w nim zwrotem niedookreślonym, czego skarżąca, stawiając zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, zdaje się w ogóle nie dostrzegać.

Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego – po ogłoszeniu wyroku TK o sygn. SK 68/06 – znajdujemy liczne przykłady wypowiedzi, w których SN wyjaśnia pojęcie skargi „oczywiście uzasadnionej”. W wydanym w sprawie skarżącej postanowieniu z 27 czerwca 2018 r. (sygn. akt [...]) Sąd Najwyższy wskazał, że „wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien obejmować przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., z uwzględnieniem obowiązku skarżącego do wykazania kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającego na jego oczywistości widocznej od razu, bez potrzeby wnikliwej analizy stanu faktycznego i uregulowań prawnych”. Jak się wydaje, skarżąca ma zastrzeżenia nie tyle do przyjętego przez Sąd Najwyższy rezultatu interpretacyjnego kwestionowanego przez nią przepisu, ile raczej do dokonanej przez Sąd Najwyższy określonej kwalifikacji wniesionej przez nią skargi kasacyjnej. Nawet gdyby tak zrekonstruować skargę konstytucyjną spółki, to i tak Trybunał

musiałby uznać jej niedopuszczalność, gdyż co do zasady proces stosowania prawa nie jest objęty zakresem jego kognicji. Trybunał Konstytucyjny przypominał, że nie jest upoważniony do kontroli prawidłowości rozstrzygnięć sądowych wydanych w sprawie, na kanwie której skarżący wniósł skargę. Trybunał nie jest bowiem instancją odwoławczą od orzeczeń sądów ani nie sprawuje nadzoru judykacyjnego nad sądami, a skarga konstytucyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia ostatecznych rozstrzygnięć sądowych. Jak już wcześniej zaznaczono, Trybunał nie ocenia sposobu i prawidłowości zastosowania prawa przez sądy.

Artykuł 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p.TK nakłada na skarżącego nie tylko obowiązek wskazania, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego i w jaki sposób zostały naruszone, lecz także powinność uzasadnienia zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów i dowodów na jego poparcie. Dokonana wyżej analiza skargi konstytucyjnej spółki przywiodła Trybunał do wniosku, że tych wymagań w skardze nie spełniono. Trybunał przypominał, że jest związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi (art. 67 u.o.t.p.TK), co w konsekwencji uniemożliwia samodzielne określanie przez Trybunał nie tylko przedmiotu kontroli, lecz także sformułowanie zarzutu. Trybunał nie może zastępować skarżącego w obowiązku doboru właściwych wzorców kontroli konstytucyjności zaskarżonych przepisów i korygować argumentacji dotyczącej zarzutu niezgodności zakwestionowanego przepisu z Konstytucją (zob. np. postanowienie TK z 5 czerwca 2019 r., sygn. SK 29/18, OTK ZU A/2019, poz. 28).

3.1.3. Na marginesie swych rozważań Trybunał Konstytucyjny przypominał, że skarga spółki nie jest pierwszą dotyczącą niekonstytucyjności art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wniesioną w oparciu o istotnie podobne zarzuty. Trybunał wielokrotnie stwierdzał, że skargi tego rodzaju nie spełniają wymagań dopuszczalności ich merytorycznego rozpoznania (zob. postanowienia z: 15 kwietnia 2009 r., sygn. Ts 185/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 26; 17 lutego 2010 r., sygn. Ts 185/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 27; 24 listopada 2009 r., sygn. Ts 85/09, OTK ZU nr 4/B/2010, poz. 283; 14 lipca 2010 r., sygn. Ts 85/09, OTK ZU nr 4/B/2010, poz. 284; 7 czerwca 2011 r., sygn. Ts 48/11, OTK ZU nr 1/B/2012, poz. 119; 11 stycznia 2012 r., sygn. Ts 48/11, OTK ZU nr 1/B/2012, poz. 120; 25 sierpnia 2011 r., sygn. Ts 62/11, OTK ZU nr 5/B/2012, poz. 431; 23 października 2012 r., sygn. Ts 62/11, OTK ZU nr 5/B/2012, poz. 432; 15 października 2012 r., sygn. Ts 179/12, OTK ZU nr 3/B/2013, poz. 267; 12 czerwca 2013 r., sygn. Ts 179/12, OTK ZU nr 3/B/2013, poz. 268; 11 września 2013 r., sygn. Ts 83/13, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 606; 27 listopada 2013 r., sygn. Ts 83/13, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 607; 18 października 2013 r., sygn. Ts 134/12, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 582; 26 listopada 2013 r., sygn. Ts 134/12, OTK ZU nr 6/B/2013, poz. 583; 28 października 2015 r., sygn. Ts 214/15, OTK ZU B/2016, poz. 175; 3 marca 2016 r., sygn. Ts 214/15, OTK ZU B/2016, poz. 176; 27 kwietnia 2016 r., sygn. Ts 58/16, OTK ZU B/2016, poz. 381; 13 czerwca 2017 r., sygn. Ts 262/16, OTK ZU B/2018, poz. 59; 7 lutego 2018 r., sygn. Ts 262/16, OTK ZU B/2018, poz. 60).

3.1.4. W *petitum* skargi konstytucyjnej spółki wśród wzorców kontroli wymieniono jeszcze odrębnie art. 176 ust. 1 Konstytucji, natomiast w uzasadnieniu spółka podniosła, że: „Postępowanie zainicjowane wniesieniem skargi kasacyjnej jest postępowaniem jednoinstancyjnym, w sytuacji, gdy z uwagi na okoliczność, że powinno być postępowaniem niezależnym od wcześniej prowadzonych postępowań na których jest oparte, narusza art. 176 ust. 1 Konstytucji”. W świetle ustaleń poczynionych wyżej w punkcie 3.1.1, Trybunał uznał, że także to twierdzenie skarżącej jawi się jako oczywiście bezzasadne. Raz jeszcze podkreślić należy, że przepisy Konstytucji nie gwarantują „prawa do kasacji”, a zatem tym bardziej – prawa do dwuinstancyjnego postępowania kasacyjnego.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w tym zakresie skarżąca nie spełniła również wymagań wynikających z art. 53 ust. 1 pkt 2 i 3 u.o.t.p.TK. Wskazany przez skarżącą przepis procesowy dotyczy jednej z przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a nie

ukształtowania postępowania kasacyjnego w aspekcie jego „instancyjności” lub „zaskarżalności” wydawanych w jego toku rozstrzygnięć. Skarżąca nie podała żadnych argumentów lub dowodów na poparcie sformułowanego przez nią zarzutu niezgodności art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. z art. 176 ust. 1 Konstytucji. Jak wynika z jednolitego orzecznictwa Trybunału, uzasadnienie zarzutu musi spełniać określone warunki, w tym przede wszystkim precyzyjnie wskazywać co najmniej jeden argument za naruszeniem określonych wzorców kontroli. Nie realizują omawianego wymagania uwagi nazbyt ogólne, niejasne czy też czynione jedynie na marginesie innych rozważań (zob. zamiast wielu, wyrok z 19 czerwca 2018 r., sygn. K 47/14, OTK ZU A/2018, poz. 40 oraz powołane tam wcześniejsze orzecznictwo).

3.2. Prokurator Generalny w stanowisku przedstawionym w niniejszej sprawie wywiódł, że zaskarżony przez spółkę art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie był podstawą prawną postanowienia Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2018 r. Trybunał Konstytucyjny, przeanalizowawszy skargę kasacyjną spółki oraz wydane w jej sprawie orzeczenie Sądu Najwyższego, podzielił powyższe stanowisko uczestnika postępowania.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie już wyjaśniał, że na gruncie art. 79 ust. 1 Konstytucji „[d]o zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw” (postanowienie z 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101). Skarżący powinien wykazać, że zaskarżone przepisy mają taką podwójną kwalifikację, a więc po pierwsze, że były podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w jego sprawie, oraz po drugie, że to w treści normatywnej tych przepisów tkwi bezpośrednia przyczyna naruszenia określonych w Konstytucji wolności i praw skarżącego. Skarżący może uczynić zatem przedmiotem zaskarżenia wyłącznie przepisy zastosowane w jego sprawie, które legły u podstaw ostatecznego jej rozstrzygnięcia przez sąd lub organ administracji publicznej. „Warunek ten spełniony jest wówczas, gdy kwestionowany w skardze akt normatywny determinuje w sensie normatywnym treść orzeczenia przyjętego za podstawę skargi w tym jego aspekcie, w którym skarżący upatruje naruszenia przysługujących mu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym” (postanowienie pełnego składu TK z 6 lipca 2005 r., sygn. SK 27/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 84). Innymi słowy, istnieć musi ścisły, merytoryczny związek między treścią normatywną zaskarżonej regulacji, treścią wydanego na podstawie tej regulacji ostatecznego rozstrzygnięcia organu władzy publicznej dotyczącego sfery wolności i praw konstytucyjnych skarżącego oraz podniesionym przez skarżącego w skardze konstytucyjnej naruszeniem wolności lub praw konstytucyjnych (zob. np. postanowienie TK z 15 października 2019 r., sygn. SK 10/19, OTK ZU A/2019, poz. 54 oraz wcześniejsze orzecznictwo tam powołane).

Jak dowodzi analiza skargi kasacyjnej wniesionej przez skarżącą, jej wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparty był na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Stosownie do art. 398⁴ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując w uzasadnieniu tego wniosku, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania. W związku z konstrukcją skargi kasacyjnej spółki, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 27 czerwca 2018 r. stwierdził: „Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. (...) Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. przyczyną wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest nieważność postępowania, obejmująca podstawy wymienione w art. 379 k.p.c., występująca w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Niezależnie od możliwości powołania się skarżącego we

wniosku na uchybienie procesowe, które wywołało nieważność, Sąd Najwyższy bierze przyczynę nieważności pod rozwagę z urzędu w granicach zaskarżenia, stosownie do art. 398^[13] § 1 k.p.c., przy czym chodzi również o postępowanie drugoinstancyjne. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie może być oparty na zarzucie nieważności postępowania występującej przed sądem pierwszej instancji. Kontrola ważności (nieważności) postępowania pierwszoinstancyjnego ma jedynie charakter pośredni i jest możliwa jedynie w sytuacji, gdy skarżący powoła się, w ramach drugiej podstawy, na zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c.”. Trafnie zatem wskazał Prokurator Generalny, że to te okoliczności były „rzeczywistą” podstawą odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej spółki do rozpoznania. Choć Sąd Najwyższy w uzasadnieniu odwołał się do art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to przepis ten nie wyznaczył treści analizowanego rozstrzygnięcia.

3.3. W świetle powyższego – wobec niespełnienia konstytucyjnych i ustawowych przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej, co powodowało niedopuszczalność wydania wyroku w niniejszej sprawie – Trybunał Konstytucyjny postanowił umorzyć postępowanie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK.

4. Na marginesie Trybunał Konstytucyjny zauważył, że w wyroku z 20 listopada 2019 r. (sygn. SK 6/18, OTK ZU A/2019, poz. 62) – po rozpoznaniu połączonych skarg konstytucyjnych [...] sp. z o.o. – orzekł o konstytucyjności kilku kwestionowanych przez tę spółkę przepisów k.p.c. Trybunał w niniejszej sprawie nadmienił o tym fakcie ze względu na podobieństwo niektórych okoliczności leżących w tle skargi rozpoznanej w niniejszym postępowaniu oraz w sprawach rozpoznanych w wyroku o sygn. SK 6/18.

Zważywszy powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.